

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 71.

w Sobotę dnia 5. Września Roku 1807.

z Warszawy d. 29. Sierpnia.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Warszawskiego wydała do Pełnomocników przeprowadzających Woysko Francuzkie przez Departament Warszawski następującą odezwę:

Troskliwy Rząd w składzie wówczas Jeneralnego Dyktorium, pod niebytność Kommissyi Rządzącej, o los Departamentów zarządzeniu swemu powierzonych, chcąc dogodną (ile w mocy Jego) Obywatelom zdziałać ulgę, i uchronić ich od zniszczenia, którym wszystkie przechody woyska są oznaczone, umocował Izbę Administracyjną, wybrać osoby znane z gorliwości i nieskażonej bezstronności. — Izba do przeprowadzenia woyska przez Departament Warszawski, wezwała WW. Jana Kantego Załuskiego, Hrabiego de Ruiera, Sędziego Pokoju. — Andrzeja Słaskiego, bywszego Pułkownika. — Jerzego Wilczewskiego, Antoniego Bel-froid, Szambelanów. — Antoniego Szamockiego Kommandora Maltańskiego. — Piotra Lubieńskiego, Konsyliarza Izby swojej i Maiora Gwardyi Narodowej.

Te wspomniane Pełnomocnictwem Izby opatrzone osoby, przyięły na siebie trudny, pracowity, lecz na tym większą wdzięczność zasługujący obowiązek, pośredniczenia między zbyt wymagającym woyskiem, a już dobrze przez wypadki wojny zniszczonym obywatelem.

Każden Pełnomocnik znosił się z Kom-mendantem wybrany od siebie kolumny, we wszystkich przedmiotach tyczących się prze-chodu woyska. — Starał się oficerom wyższej rangi uprzyemnić niedogodność wyda-rzać się mogącą. — Przedstawił skargi Obywatelów przeciw nadużyciom i wykro-czeniom, — zgolał czuwał, aby żołnierz w przechodzie potrzebną tylko i konieczną miał wygodę, a obywatel niedoznał nayokropniejszy niszczenia klęski. — Że obydwa te ce-le dopełnionemi zostały, zaświadczaia z dzięk-czynieniem listy Kommanderujących Jene-rałów i kwity władz miejscowych, w któ-rych były stanowiska kolumn.

Pełnomocnicy! Przyimiycie Imieniem Departamentu czule od Izby naszej podzię-kowanie, iak nayschlubniejsze z gorliwości przyiętych, a dobrze dopełnionych obowią-zków świadectwo. — Imiona wasze Publi-

czności wskazane, niech służą za przykład, że tam gdzie idzie o dobro i ulgę współrodakom, największa praca, nayprzykrywsze trudy, i całkowite poświęcenie się, naymilszą obywatela każdego jest powinnością.

Kochanowski P. D. W.

Fr. Malinowski,

Zastępujący

Sekr. Jeneraln.

Zgodno z aktami.

Ł. Zalewski S. W. W.

z Saxonii d. 18. Sierpnia.

Pisma publiczne głoszą, iż w pierwszych dniach część W. armii francuzkiej cofać się zaczęła, idąc z powrotem częścią do Francyi, częścią do Włoch.

Twierdzą to szczególnie o 5 korpusach armii i znaczney części kawalerii. Reszta korpusów armii mają aż do powszechnego pokoju obsadzić brzegi morza w Niemczech.

z Paryża d. 20. Sierpnia.

Wczoraj udał się Cesarz Jmć o 5 godzinie od rana do pałacu Royal, gdzie wiele nowych dyspozycyj poczynił.

Na sessyą wczorayszą Senatu przybył pierwszy raz Xiążę Neuchatel w charakterze swoim iako Wicekonnetable.

W ciele prawodawczém trudniono się podczas pierwszych dwóch sessyów jedynie wyborem prezydenta i 4. wiceprezydentów.

z Paryża d. 22. Sierpnia.

Nadzwyczajny kurjer, który d. 16. t. m. z Hamburga tu przybył, przywiózł doniesienie, że dnia 13. t. m. Dania wojnę przeciwko Anglii deklarowała; że Xże następca tronu, który się z Królem w Kopenhagie znajdował, z tamtąd wyjechał; iż wszelka angielska własność a szczególnie wszystkie

papiery i towary należące do poddanych angielskich, przyaresztowane zostały; iż wszystkie nad brzegami morza stojące fortece w stanie obrony postawiono, i że wojska z Holsteiny spiesznym marszem ku Eyder i Fühnen ciągną.

Niechęć przeciwko Anglikom w Danii do najwyższego doszła stopnia. Można się od teyże iaknawiększey spodziewać energii.

Duński monarcha przybył szczęśliwie do Colding w Jütlandyi.

Jenerał Hrabia Baudissin jest najwyższym naczelnikiem w Kopenhadze.

Niżeli Xże następca tronu z Kopenhagi oddał się, poczynione od niego były wszelkie dyspozycye do obrony tey stolicy, ktorey garnizon z 20,000 ludzi się składa. Anglikow zamiarem zdać się byź, przypuszczać atak do Kopenhagi, Kronenburga i Wyborga.

Trzema regimentom duńskim udało się, mimo przeszkody z strony eskadry angielskiej, przedrzeć się do Wyborga. W Fryderycyi mocna znajduje się obsada.

Król i Xże następca tronu byli w bliskim bardzo niebezpieczeństwie dostania w się w ręce Anglikow, miłaiąc wielki Belt, lecz uszli ich napaści szczęśliwie.

Dania będzie wkrótce potrzebowała ludzi i pieniędzy chcąc wytrzymać walkę z Anglią, lecz kiedy naród duński obstawa za swoim, przeciwując się tak okrutnemu uciemżeniu rządu kochającego szczerze pokoy, zapewne Cesarz Francuzów nieda uczuć Danii żadnego niedostatku. Dzieci narodow niemią przykładu podobney nieg dziwości.

Xiążęta i narody europeyskie! gdyby Anglia równie iak Francya 800 do 900,000 ludzi do boiu zdalnych miała, coby z wami się stało?

z Włoch d. 8. Sierpnia.

Dnia 13. Lipca umarł w 82gim roku wie-

ku swego Henryk Benedikt Maria Klemens Xiążę York w swoim biskupim pałacu w Freskati. Xiążę ten był synem Jakoba III, tytułarnym Królem Anglii i ostatnim potomkiem z linii Stuartów. Był biskupem w Ostrja i Velletri, Dziekanem Kollegium Kardynałów, Wicekanclerzem kościoła Rzymskiego i Arcykapłanem S. Piotra w Watykanie. Godność tę piastował przez 56 lat, przez 43 lat był biskupem w Freskati a przez 60 lat Kardynałem. Zwłoki jego złożone zostały w Santi Apostoli wedle oycy i brata swego. Urodzony był dnia 6. Marca roku 1725. Benedykt XIII. chrzczył go a Benedykt XIV. mianował go Kardynałem. Dobroczynność jego za życia sprawiła, iż powszechnie jest żalowany. Majątek swój przekazał JW. Cesarini, biskupowi w Milevi, którego z niskiego stanu na stopień ten wywyższył, obdarzwszy go znacznymi dobrami jeszcze za życia swego. Pozostałe po nim klejnoty, pomiędzy którymi się znajduje szpada brylantowa, wartująca, iak powszechnie mówić zwykli, całe Xięstwo, dostanie Król Sardyński, na które nieboszczyk miał mu odstąpić pretensyów swoich do korony Angielskiej.

z Neapolu d. 18. Sierpnia.

Gazety tutejsze obeymują wywodny raport, zdany Królowi Jmci od Ministra policyi Salicetti, względem ostatniego spisku, który Anglicy wraz z dworem w Palermo mieli przyprowadzić do skutku. Rozumiano, iż Cesarz Napoleon dostatecznie jest zatrudniony na północy, i że przynajmniej część wojsk, w Królestwie Neapolitańskim stojących będzie musiał ściągnąć do swej armii. Pierwsze odkrycie tego spisku nastąpiło w Grudniu 1806 za przejęciem listu pisanego od Salvatora Bruno, Kommandanta flotylli

Sycylijskiej do Pana Augustyna Jovane w Capri, w którym ostatniemu pułkownictwo obiecywano, jeżeli się przyłoży do powszechnego rokoszu na korzyść Króla Ferdynanda. Jovane komunikował list ten Ministrowi policyi, który nieomieszkawszy wdać się natychmiast przez pierwszego w ścisłą i poufałą korespondencyą z Salvatorem Bruno a nawet z samym dworem w Palermo tak dalece, iż całe pasmo spisku dostało się w jego ręce; wszystkie czynności rady stanu w Palermo, na której prezydowała Królowa i Królewicz następca tronu, odkryte zostały przez listy oryginalne, które teraz zachowane są w tutejszej kancelaryi stanu. Według ułożonego planu chciano zewnątrz w trzech miejscach wylądować, to jest: w Kalabrii pod dowództwem Xiążęcia Philippsthal, w Salerno pod dowództwem Jenerała Burkhard i w sąsiedztwie Neapolu pod dowództwem Królewicza następcy tronu. Wylądowanie to nastąpić miało w ostatniej połowie miesiąca Maia, a temczasem mieli rokoszanie wewnątrz kraju porwać oręż i wpaść na wojska francuzkie, po różnych miejscach rozłożone. Mosca, który jest stracony, miał z współnikami swymi uskutecznić zamordowanie Króla Jozefa. Z témwszystkiem w nocy dnia 23. Maia kazala policya wszystkie iey dobrze znane osoby spiskowe nie tylko w stolicy Neapolu, ale też na prowincyi o jednym czasie pochwytać i do więzienia zaprowadzić tak, że zamiast sukursu więcej stu tysięcy rokoszanów, którego się Xiążę Philippsthal spodziewał, kilka tylko zgrai bandytów na pomoc mu przyszło; resztę rokoszanów niepochwytanych od rządu, wstrzymywała bojaźń łączenia się z nim. Jedna tylko dywizya francuzka dostateczną była na zniszczenie ogromney armii Xiążęcia z 5000 ludzi. Wszędzie rzucali się wierni

poddani Króla Józefa dobrowolnie do oręża i jako siedlisko muzów szczególniejsze mieć przeciw buntownikom, i tak dzieło to, które dwor w Palermo mianował być wojną sprawiedliwą, z wieczną chwałą jego autorów zakończyło się.

z Stralsundu d. 25. Sierpnia.

Od zdobycia miasta tego wiele już uczyniono. Już między innymi eskadryllę z 130 statków uformowano i wylądować nią na małym wyspie, między Stralsundem i Rügen się znajdujący, przedsięwzięto. Wyspa ta, Dänholm zwana, ufortyfikowana była od Szwedów, którzy z tamtąd bomby, i kartacze do Stralsundu puszczali. Wczoraj zaczęto strzelać żwawo nawzajem, i jedna bomba wpadła do magazynu prochowego na wyspie i wysadziwszy go na powietrze, znaczną szkodę zrzuciła. W nocy chciało użytkować z luki, którą już dniem przedtem zrobiono. Eskadrilla odbiła od brzegu; Kapitan fregaty, Montcabrie, kommanderujący nią, cuda czynił. Szwedzi niespodziewali się wylądowania, niedoznano zatem wiele odporu. Cała wyspa została zdobytą z 600 ięńcami, licząc do nich samego gubernatora.

z Turingii d. 22. Sierpnia.

Od kilku dni rozeszła się tu powszechna wieść, iak wiadomo, iż Cesarz Napoleon nowe Księstwo Jena ma erygować. Księstwo to miało, już dawniej swoich własnych Książąt z domu Eisenach, po których zgasięciu do Weimar wcielonem zostało. Przez utworzenie rzeczonego Księstwa ma być utwierdzona wieczna pamiątka dnia 14. Października 1806. roku. Niektórzy mianują przyszłym panem jego Marszałka Davoust a inni Marszałka Massenę. Akademia tameczna ma być bogato uposażona

i jako siedlisko muzów szczególniejsze mieć znaczenie w lidze Niemieckiej.

Od Menu d. 21. Sierpnia.

Pisma publiczne zapewniają, iż w Paryżu bardzo mówią o ścisłym połączeniu religiiów chrześcijańskich w rozumieniu takim, w iakiem ją autor iey pierwszy głosił i iak tego wiek nasz oświecony wymaga. Szczególniej religią żydowską odmiany znaczne oczekują. Jeżeli bowiem narodowi temu prawa obywatelskie przyznane zostaną, więc z drugiej strony muszą go nakłonić mądre ustawy do zrzeczenia się owych starych formów, które go i jego współobywatelów rozmaitego wyznania dzieliły.

Bliskie śluby małżeńskie między Cesarzem Austrii i Królowną Saską iu są zadecydowane. Powiadają także, iż Xiążę następca tronu bawarski o rękę arcyksiężniczki Ludwiki, córki Cesarza, stara się.

z Kiel d. 26. Sierpnia.

Garnizon Kopenhagi czyni częste wycieczki przeciwko nieprzyjacielowi.

z Holsteinu d. 23. Sierpnia.

Liczba okrętów angielskich krążących pod Kopenhagą i koło Seelandy wynosi 300 żagli.

z Holsteinu d. 27. Sierpnia.

Na doniesienie Angielskiego Jenerała, iż w ostatnim przypadku miasto Kopenhagę zniszczy i w perzynę obróci, odpowiedział komendant tameczny, iż może przeciwnik jego próbować tego szczęścia, bez szturmowania jednak niemoże mu być miasto oddane, a gdy ten przypuszczonym zostanie, można się będzie dowiedzieć, co odwaga i waleczność walczącego za swoją oyczyznę i Kró-

ła woyska zdoła. Według zaszytych aż do dnia natorem Jndyi, udał się przez Hiszpanię do 23. t. m. listów, wszystko było w Kopenhadze w jak najlepszym stanie, ochota mieszkańców i woyska, bronić stolicy, jest nadzwyczajna.

z Kopenhagi d. 18. Sierpnia.

W niedzielę d. 16. od rana wylądowali Anglicy pod Cenrum i Webeck. Wysiadanie woyska z okrętów trwało przez cały dzień pod zastoną kilku fregat oddalonych na 500 kroków od brzegu.

Dnia 17. posunęli się Anglicy ku Kopenhadze, lecz korpus strzelców królewskich, korpus strzelców Kiøgena i batalion piechoty zrobiwszy z czterema armatami wycieczkę z fortecy przeciwko lewemu skrzydłu nieprzyaciela, wypędzili go z jego stanowiska pod Wangenchuus i Lillevibenshuus. Woyska nasze cofnęły się potem napowrót do fortecy.

Deczytać się można z nadesłanych raportów, iż liczba wylądowanego woyska 15 do 20,000 ludzi wynosi; wiele kawalerji niema, artylleryi zaś tylko 20. dział.

Stanowisko nieprzyaciela rościąga się od Flaskekroen przez Friedrichsberg, Store Vibenshuus aż do brzegu; lecz gdzie jego pryncypalna siła się znajduje, tego jeszcze nie wiemy.

Nasze szalupy kanonierskie atakowały wciąż okręta Angielskie przymusiwszy okręta bombardyerskie do retyrady.

z Hollandyi d. 22. Sierpnia.

Mowią iż w przyszłym miesiącu będziemy mieli to szczęście, oglądać u nas Cesarza Francuzów, który ma zjechać na koronacyę naszego Króla. W obozie pod Zeyst spodziewają się także oddziału gwardyi francuskiej.

Marszałek Daendels, nominowany guber-

z Altony d. 23. Sierpnia.

Mamy tu wiadomości z Seelandyi, iż Duńczykowie przedmieścia Frydrichsberga spalili. Podczas wycieczki z tego powodu przedsięwziętej miało paść z naszej strony 20 a z strony angielskiej 50 ludzi. Przez Gluchstadt donoszą nam, iż Carstenskiöld, który się pod fortecą znajduje, anglików atakował.

z Petersburga d. 8. Sierpnia.

Hrabia Sołtyków, Minister zagranicznych interesów przeznaczony jest, jak mówią, na Ambassadora przy dworze francuzkim. Rzeszony Hrabia jest synem Feldmarszałka Sołtyków, któremu była powierzona za rządu Katarzyny II. edukacya teraźniejszego Cesarza i W. Xiążęcia Konstantyna.

Xiążę Łabanów de Rostrów dostał order Alexandra Newskiego.

Upały i susze trwają tu nieprzerwanie.

z Londynu d. 18. Sierpnia.

Listy nadesłane z Rossyi nie są przyjemnej osnowy; dekret wydany w Petersburgu względem kupców w Rossyi bawiących, okazuje jawnie, iż rząd tameczny niesprzyja handlowi angielskiemu.

Rozmaite wiadomości.

Argus mowi między innymi, co następuje:

„Konstytucya Xięstwa Warszawskiego będzie świętym pamiętnikiem wierności, sprawiedliwości i wspaniałomyślności Fran-

cyi w ostatniej wojnie, która zniszczeniem całego systematu Europy groziła. Uchylenie poddaństwa, wolność wszelkich religii i prawo nakładania samym sobie podatków, są korzyściami, które dla ogólnej masy Polski nie były może nic więcej iak uroioną teorią, korzyściami mówię, które w krótkim czasie najszybsze skutki przyniosą. Xięstwo Warszawskie tak, iak teraz pod rządem Króla Saskiego i pod protekcją Cesarza Napoleona jest uorganizowane, zaczyna znówu nabywać dawnej swojej świetności, niemając przyczyny, obawiać się niebezpieczeństw, z dawnym jego bytem nierozdzielnych. Niepodległość Gdańska obiecuje tyle korzyści dla handlu, że wszystkie mocarstwa nadmorskie, równie iako i te, które z Wisłą graniczą, cieszyć się ztąd powinny. Tak więc zwolna się zakłada i utwierdza doskonały fundament, na którym się ma wznosić polityczna budowa Europy a codziennie więcej zbliża się czas ten, gdzie iey już nic wzruszyć niezdolą."

Xiężniczka Württembergska, przyszła małżonka Xiążęcia Hieronima, stanęła już w Paryżu.

Podług wiadomości z Londynu pewna jest wojna między Anglią i Ameryką.

Doniesienia z Irlandyi niekoniecznie są pomyślne. Po rozmaitych hrabstwach nowe wybuchły rozruchy.

Nieporozumiałość między Kapitanami angielskich okrętów i komendantami portów austriackich nad adryatyckiem morzem coraz więcej się daje w znaki.

Mowią mocno o tém, iż Xiążę Isenburg hrabstwo Hanau pozyska, osiadłości zaś swoje na lewym brzegu Menu dla Xięcia Darmstadt odstąpi, który za to hrabstwo Rodelheim do Nassau przyłączyć pozwoli.

Fregata angielska i bryga blokują port Gdański, nieśmiały jednak zbliżyć się bardzo do brzegu, obawiając się, żeby nie były źle przyjęte.

W Rostoku miano doniesienie, iż Król Szwedzki z wyspy Rügen i Dünholm Stralsund bombarduje. Miał oświadczyć, iż fortecę tę z ziemią zrowną.

Wiele wojsk francuzkich, które miały pójść do armii, maszerują teraz ku brzegom morskim.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej. Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

„Ponieważ doświadczenie nauczyło, iż ogłoszona gazetami uchwała de dno 23. Lipca r. b. aby poddzierzawcy dobr narodowych nieopłacali więcej dzierzaw swoich do rąk dzierzawców ienralnych, lecz do kassy tuteyszej Departamentowej, nieodpowiedziała ze wszystkim zamiarowi swemu, bądź przez nie doyscie do każdego wiadomości lub inne iakiekolwiek przyczyny, przeto przypominając zachowanie uchwały tej sub eodem preiudicio, zaleca wszystkim dobra narodowe pod dzierzawą trzymającym, ażeby opłacać tym sposobem raty dzierzawne, kwiry z tego powodu od kassy departamentowej odbierane, naddzierzawcom oddawali, a ci, aby ich z strony amitu kwitowali, ile, że ułatwiając tym sposobem dzierzawy i naddzierzawca przekona się, że poddzierzawca nie winien, i ten zastąpi się od wszelkich nieprzyjemności exekucyjnych, których się inaczej łatwo nabawić może. W Poznaniu dnia 29. Sierpnia roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Ponieważ kontrakty, które entrepreneurowie tuteysi i Gnieźnieńscy o dostawianie mięsa do maga-

zynow, zawarli, tuteyszym 15. t. m. a Gnieźnieńskim 20. tegoż, kończą się, a od dostawiania nadal mięsa do magazynow wspomnianych Izb nasza pomimo usilnych swych zabiegow nie może zyskać uwolnienia, i coraz zmniejszająca się taxa mięsa, czyni iey nadzieję, że toż za tańszą iak dotychczas cenę, przystawiać będą; wzywają się więc wszelkiego wyznania rzeźnicy i entreprenierowie, ochoę dostawiania mięsa w dobrym gatunku do magazynow, tuteyszego i Gnieźnieńskiego mający, i kaucyą dostateczną posiadający: ażeby się na dzień 11. tego miesiąca, rano o godzinie 9. przed wyznaczonym do tego Assestorem Izby naszej Urodz. Sławińskim w Izbie sessyonalney stawili, za iaką cenę naytaniej mięso na centnar francuzki dostawiać zobowiążą się, do protokołu podali, spodziewając się, że z tym, który naymniej za centnar mięsa dobrego żadać będzie i kaucyą dostateczną Izbie naszej złoży, kontrakt zawartym zostanie. W Poznaniu dnia 4. Września roku 1807.

Gorzeński.

O B W I E S Z C Z E N I E.

W Imieniu Kommissyi Szdzącej Sąd Pokoju Ziemiaństwa Poznańskiego.

Uwiedomia wszystkich, ktorzykolwiek zaskarżenia do Sądu Pokoju podawać zamysłają, aby tak memoryały iako też i dowody, które przy podaniu sprawy składać myślą, z kopiami prostemi do Sądu przynosili. Działo się w Poznaniu na Sessyi dnia 1. Września roku 1807.

Obwieszczenie. Magistrat miasta Poznania uwiedomia, iż na terminach dnia 9. 16. i 23. przyszłego miesiąca każdą razą z rana o godzinie 11. w Sessyonalney Izbie przed szlachetnym Batowskim Radcą wyznaczonych cztery garkuchnie za Wroclawską bramą, ktorych dzierzawa na 5. Miesiac roku bieżącego kończy się daley na lat 3 wypuszczone być mają. W Poznaniu dnia 25. Sierpnia roku 1807.

Obwieszczenie. Za naywyższym rozkazem Krolewskim oznaymuie się, iż tu wyznaczona i istotnie postanowiona jest kommissya ieneralna do wszystkich interessow, tyczących się exekucyi pokoju z Francyą zawartego. Kommissya

za trudnić się oraz będzie przedmiotami, podług konwencyi pokojowej, z pełnomocnikami ieneralnymi francuzko - cesarskimi zawartej, uskutecznić się mającymi. Zaczem każdy z iakimikolwiek wnioskami swymi do rzeczoney tu podpisanej kommissyi udać się może. W Berlinie dnia 22. Sierpnia roku 1807.

Jego Krolewskiej Mości Pruskiej Kommissya bezpośrzednia, do exekucyi zawartego z Francyą pokoju wyznaczona.

Sack.

Uwiedomienie. Urodz. Adwokaci Departamentu Poznańskiego do wszystkich iurydykcyi w tymże Departamencie tu w Poznaniu odbywających się, nominowani i aktualnie przysięgli są:

Ur. Onufry Izbiński, pod Nr. 225. na ulicy gołębiej.

Ur. Roch Dunin pod Nr. 119. na ulicy szerokiej.

Ur. Adam Kosicki.

Ur. Alexander Przepełkowski.

Ur. Konstanty Łukaszewicz bywszy Referendariusz.

Ur. Łukasz Sarnowski bywszy Referendariusz.

o czym donosi się szanowney publiczności.

W Poznaniu dnia 26. Sierpnia roku 1807.

Uwiedomienie. Magistrat miasta Poznania uwiedomia, że oświecenie ulic miasta tuteyszego na nadchodzącą zimę naymniej żadającemu zadzierzawiona być ma, dla czego termin na dzień 2. na dzień 9. i na dzień 16. Września z rana o 9. godzinie w Izbie Sessyonalney przed Szlachetnym Bagno-wskim Radcą wyznaczone są, na ktorych licytanci natychmiast przy podaniu swoich żadań kaucyą talerow 300. w gotowiznie lub też w ważnych dokumentach okazać muszą i takową ten, ktoremu dzierzawa ta iako naymniej dającemu dostanie się, złożyć powinien będzie. W Poznaniu dnia 24. Sierpnia roku 1807.

Uwiedomienie. Szuka się nauczyciel do polskiego języka. Dalszey wiadomości powziąć można w expedycyi gazet.

Doniesienie. Ponieważ podług obwieszczenia pod dnem 27. Sierpnia, żaden z obywateli tuteyszych co do pretensyw do Krola Jmci Pruskiego mianych nie meldował się, do ktorych

pretensyow także wchodzi i budownicze należące pieniądze, powtarza się jeszcze raz, ażeby wszyscy, którzy mieli dawniej swe grunta place i posesyję, z tych rugować się byli obowiązani. Ci swe pretensye do wynagrodzenia im w przeciągu dni trzech niezwłocznie podali, w przeciwnym razie, sami sobie opieszłość przypiszą. Dnia 4. Września roku 1807.

W Imieniu Kommissyi Rządzącej.

Do najećcia.

Sąd Główny miasta Poznania czyni wiadomo, iż grunt czyli kamienica z budynkiem tylnym i stajnią pod Numerem 166. na wodny ulicy, sukcesorow niegdy Benedykta Grabińskiego własny, od S. Michała w roku bieżącym 1807. przez publiczną licytacją naywięcy dającemu w naymę dany być ma, wzywa przeto wszystkich ochotę mających, tenże grunt najeć, aby na terminie dnia 10go Września r. b. przed Jmć Panem Sędziem Gierch o godzinie 10tej zrana w Izbie Sessyonalney Sądu Mieyskiego stanęli, i podanie swoje oświadczyli, na którym terminie im także punkta licytacyi ogłoszonę zostaną, naywięcy dający spodziewać się może, iż wspomniony grunt onemuż za approbacją zwierzchności opiekunczy w naymę oddany będzie. Dan w Poznaniu dnia 27. Sierpnia roku 1807.

Do najećcia. Na rynku są do najećcia stancye od S. Michała. Dalszey wiadomości powziąć można w expedycyi gazet.

Do najećcia. U mnie w ulicy od komedyalni ku Kondorffowi idąc w domu na tyle znajduią się stancye do najećcia dla famii i dla iedney osoby, lub też grunt ten całkiem pod Nro. 212 do przedania, o kondycjach nader skutecznych do-wiedzieć się można u Radcy Willing.

W Poznaniu dnia 3. Września roku 1807

Do najećcia. W domu pod Nrem 143 na Kuhn-derfie naprzeciwko ogrodu Jpna Stremiera znajduią się małe i obszerne wygodne stancye do najećcia. W Poznaniu dnia 28. Sierpnia roku 1807.

Do najećcia. Na ulicy Szewskiej w kamienicy pod liczbą 374 są do najećcia małe i wielkie pomieszkania z stajniami.

Do najećcia. Na przedmieściu Kuhndorff, pod Nr. 160. jest do najećcia pierwsze i drugie piętro, iako też dom na podwórku, z małym ogrodkiem, od St. Michała. Dalszey wiadomości powziąć można u Justickommissariusza Wolff.

Do najećcia. Kamienica z należytościami, pod Nr. 293. na wielkim rynku sytuowana, należąca do pozostałego majątku Hrabiego Kazimierza Sułkowskiego, puszczone będzie więcy dającemu w arendę, na terminie dnia 22. Września. Mający chęć najeć, zgłosi się na wzwyzwspomnionym terminie w teyże kamienicy. W Lesznie d. 24. Sierpnia roku 1807.

Exekutorowie Testamentu Hrabiego Sułkowskiego,
Geldner, Jankiewicz.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.